

POSTANOWIENIE

11 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Łochowski

na posiedzeniu niejawnym 11 grudnia 2025 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku M.K.

z udziałem W.K.

o podział majątku wspólnego,

na skutek skargi kasacyjnej M.K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Zamościu

z 16 kwietnia 2025 r., I Ca 90/25,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od M.K. na rzecz W.K. 12 500 złotych kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia niniejszego postanowienia M.K. do dnia zapłaty.

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni wniosła skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w Zamościu z 16 kwietnia 2024 r., zaskarżając to postanowienie w bliżej określonej części, wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne:

1) Czy darowizny wartościowych składników majątkowych (samochodów osobowych) dokonane przez jednego z małżonków na rzecz wspólnych dzieci stron bez zgody drugiego małżonka, a które nie były związane z pilnymi potrzebami rodziny mogą być postrzegane w kategoriach zawinionego uszczuplenia wspólnego majątku?

2) Czy pochodzenie darowizny od rodziny jednego z małżonków jest wystarczającym powodem do odstąpienia od zasady równości udziałów?

3) Czy złożenie przez uczestnika w toku postępowania przed sądem drugiej instancji (w przedmiocie rozpoznania apelacji od postanowienia wstępnego w sprawie nierównych udziałów w majątku wspólnym) do sądu pierwszej instancji pisma wraz dokumentacją księgową zawierającego braki formalne w ramach wykonania zarządzenia sądu pierwszej instancji, a następnie przekazanie go bez badania zachowania wymogów formalnych przez sąd pierwszej instancji do sądu drugiej instancji powinno skutkować wezwaniem uczestnika do uzupełnienia braków formalnych pisma przez sąd drugiej instancji, czy też przekazaniem pisma sądowi pierwszej instancji, aby ten wezwał uczestnika do uzupełnienia braków formalnych pisma przed rozpoznaniem apelacji przez sąd drugiej instancji?

4) Czy złożenie przez uczestnika w treści pisma obarczonego brakami formalnymi nieprawdziwego oświadczenia, że odpis pisma został wysłany do pełnomocnika strony przeciwnej, podczas gdy w rzeczywistości odpis pisma nie został wysłany, może stanowić nadużycie prawa procesowego (art. 226² § 2 k.p.c.)?

Skarżąca powołała się również na występującą w sprawie potrzebę wykładni przepisów prawnych wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, tj. art. 365 § 1 k.p.c.

Zdaniem skarżącej skarga kasacyjna jest również oczywiście uzasadniona, gdyż Sąd drugiej instancji: 1) niezasadnie pominął wnioski dowodowe pełnomocnika wnioskodawczynie opisane w pkt II. ppkt 5. skargi kasacyjnej, a tym samym uniemożliwił wnioskodawczynie udowodnienie swoich twierdzeń uzasadniających ustanowienie nierównych udziałów w majątku wspólnym; 2)

niezasadnie przyjął, że na uzasadnienie rozliczenia wszystkich rozporządzeń dokonanych przez uczestnika oraz ustalenia jego udziału na poziomie 1/4 części strona skarżąca przedstawia te same argumenty.

W odpowiedzi na skargę uczestnik wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. Zagadnienie prawne powinno, przede wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń, a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumpcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu.

Przedstawione przez skarżącą zagadnienia prawne tych wymagań nie spełniają, gdyż nie mają one charakteru uniwersalnego, o czym przekonuje ich szczegółowość i silne powiązanie z konkretnym stanem faktycznym. Wskazuje na to m.in. bezpośrednie odnoszenie się w ramach zagadnień do sytuacji stron oraz podejmowanych w sprawie czynności. Oznacza to, że znaczenie tych zagadnień nie wykracza poza niniejszą sprawę. W istocie skarżąca nie dąży do rozstrzygnięcia abstrakcyjnych i uniwersalnych problemów prawnych, ale weryfikacji trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Ponadto skarżąca w istocie nie sporządziła uzasadnienia dla pierwszej przesłanki kasacyjnej, ograniczając się tylko do sformułowania zagadnień prawnych (s. 8- skargi). Skarżąca nie przytoczyła jakichkolwiek argumentów wskazujących na istnienie poważnych wątpliwości prawnych odnośnie do przedstawionych zagadnień, poglądów orzecznictwa i doktryny oraz możliwych rozbieżnych interpretacji prawnych i racji jurydycznych stojących za każdą z nich. Uniemożliwia to Sądowi Najwyższemu uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania wraz z uzasadnieniem jest odrębną konstrukcyjnie i funkcjonalnie częścią skargi kasacyjnej i nie jest rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie w innych częściach skargi argumentów na uzasadnienie podniesionych w nim twierdzeń. Rolą Sądu Najwyższego nie jest bowiem domyślanie się lub poszukiwanie okoliczności, które uzasadniałyby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, ponieważ mimo że argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na potrzebie wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga zaś wykazania, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, jest przedmiotem rozbieżnej wykładni w orzecznictwie i na czym rozbieżność ta polega, co wymaga przytoczenia orzeczeń sądów wydanych w takich samych lub istotnie zbliżonych stanach faktycznych, względnie, jaki konkretny przepis prawa, zastosowany w danej sprawie, wymaga interpretacji ze strony Sądu Najwyższego, z czego potrzeba ta wynika i z jakich powodów dotychczasowy dorobek doktryny i orzecznictwa jest w tej mierze niewystarczający. Nieodzowne jest ponadto, podobnie jak w przypadku przyczyny kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., wykazanie związku między oczekiwaną od Sądu Najwyższego wykładnią prawa a wynikiem postępowania kasacyjnego.

Przed wszystkim skarżąca nie wykazała związku postulowanej wykładni z wynikiem postępowania. Niejasne jest, jaki wpływ na rozstrzygnięcie miałyby zdaniem skarżącej przyjęcie jednego z dwóch możliwych kierunków wykładni art. 365 § 1 k.p.c.

Ponadto, nie ma uzasadnionych podstaw do dokonania wykładni art. 365 § 1 k.p.c. Przepis ten stanowi o mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia, rozciągającej się na strony, sąd, który je wydał oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby. Aktualnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zdecydowanie dominuje wąskie ujęcie zakresu tego atrybutu prawomocności orzeczenia, zakładające, że moc wiążąca odnosi się wyłącznie do treści zawartej w jego sentencji i oznacza nakaz jej respektowania jako ustalonej normy postępowania. Wiążące znaczenie w tym ujęciu przypisuje się zatem stanowi prawnemu stwierdzonemu wyrokiem, nie zaś stanowi faktycznemu, który został ustalony jako podstawa do jego wydania, czy też przesłankom rozstrzygnięcia. Za wąskim ujęciem mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia przemawiają konstytucyjne gwarancje dotyczące niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji), procesowa zasada dyspozycyjności, a także chęć zapobiegania petryfikacji rozstrzygnięć błędnych. Wynik sprawy cywilnej zależy w istotnym stopniu od aktywności procesowej stron, od tego, jaki materiał dowodowy przedstawią sądowi do oceny, jakie twierdzenia i zarzuty zgłoszą na poszczególnych etapach postępowania. W każdej kolejnej sprawie, także dotyczącej np. dochodzonych osobno części świadczeń z tego samego stosunku prawnego łączącego strony, sąd może na nowo i samodzielnie poczynić ustalenia dotyczące faktów i sformułować oceny prawne, które rzutują na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy (zob. m.in. wyroki SN z 13 maja 2021 r., V CSKP 73/21, OSNC 2022, nr 2, poz. 19, i z 16 października 2024 r., II CSKP 1998/22, oraz postanowienia SN z 6 września 2022 r., I CSK 813/22, i z 21 marca 2024 r., I CNP 6/23, a także powołane w nich orzecznictwo). Odmienne zapatrywanie, wbrew twierdzeniom skarżącej nie zostało wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 27 października 2021 r., III CZP 109/20 (OSNC 2022, nr 4, poz. 38).

Skarga kasacyjna jest natomiast oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone nią orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji.

Skarżący powinien wykazać kwalifikowaną postać naruszenia konkretnych przepisów prawa materialnego lub procesowego, widoczną *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi.

Skarżąca nie wykazała, że skarga jest oczywiście uzasadniona. Po pierwsze, wnioskodawczyni nie wskazała, jaki konkretnie przepis bądź przepisy zostały jej zdaniem naruszone w stopniu kwalifikowanym, przemawiającym za oczywistą zasadnością skargi (s. 9-10 skargi). Taka konstrukcja wniosku wyklucza przyjęcie, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

Po drugie, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania jest ściśle związane z podstawami kasacyjnymi, które w przeważającym zakresie opierają się na zarzutach dotyczących oceny materiału dowodowego i poczynionych ustaleń faktycznych (art. 233 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.). Należy natomiast przypomnieć, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi przez sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Zawarty w art. 398³ § 3 k.p.c. zakaz oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów oraz związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi, stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu drugiej instancji, polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów również we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Według Sądu Najwyższego nie ma także innych przyczyn uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w szczególności nieważności postępowania (art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c.).

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz stosownie do art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 1 pkt 8 w zw. z § 2 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie

opłaty za czynności adwokackie obciążył skarżącą kosztami postępowania kasacyjnego.

(D.Z.)

[SOP]